

Rozmowa z dr Rafałem Pragerem o nowej metodzie odmładzania

Panie doktorze, medycyna estetyczna cieszy się w Polsce coraz większą popularnością. Wzrasta liczba osób zainteresowanych medycznymi metodami poprawienia urody i utrzymania jej wbrew upływowi czasu.

To prawda. Ważnym aspektem tego jest fakt, że poprawa wyglądu wiąże się niejednokrotnie ze wzrostem samooceny, która pomaga nam zmagać się z codziennością. Medycyna estetyczna proponuje nieinwazyjne rozwiązania szeregu problemów związanych z postępującym procesem starzenia. Do najpopularniejszych zabiegów opartych na toksynie botulinowej, kwasie hialuronowym, pilingach czy laseroterapii każdego roku dołączają nowe.

Jedną z takich nowości jest Sculptra. Czy może nam Pan powiedzieć na czym polega ten zabieg?

W miarę upływu czasu, nasza twarz traci objętość a skóra młodzieńczą gładkość i elastyczność. Dzieje się tak na skutek zmiany rozmieszczenia podściółki tłuszczowej oraz resorpcji kości twarzy stanowiących rusztowanie dla tkanek miękkich. Pojawiają się zmarszczki i linie, które z czasem zmieniają się w bruzdy. Kontur twarzy w okolicach skroni, kości policzkowych i żuchwy rozmywa się. Sculptra jest zabiegiem, który bezoperacyjnie odtwarza napięcie skóry twarzy, poprawiając jej grubość. To metoda nowoczesna, polegająca na iniekcyjnym podaniu kwasu L-polimlekowego, który pobudza fibroblasty do produkcji endogennego, czyli własnego kolagenu. W efekcie uzyskuje się poprawę sprężystości i gęstości tkanek, jędrności skóry i co za tym idzie – poprawę konturu twarzy. Rezultat końcowy to długotrwały, naturalny efekt odmłodzenia.

Czy efekt ten jest widoczny natychmiast i jak długo się utrzymuje?

Kwas L-polimlekowy to nie wypełniacz. Jego działanie jest całkiem inne, wieloetapowe. Zabieg ten nie wypełnia tkanek w sposób bezpośredni, ale odbudowuje w czasie objętość skóry. Dlatego z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że po pierwszej iniekcji Sculptrę efekt jest niewielki. Pierwsze zmiany obserwujemy dopiero po 4-6 tygodniach, kiedy dochodzi do produkcji kolagenu. Z każdą iniekcją efekt jest wyraźniejszy, bardziej widoczny: wyrównują się nierówności skóry, wygładzają zmarszczki i poprawia się owal twarzy. Badania kliniczne dowiodły, że efekt ten utrzymuje się do 2 lat od ostatniego zabiegu.

Czy zabieg preparatem Sculptra jest bezpieczny?

Sculptra to kwas L-polimlekowy. W medycynie stosuje się go już od ponad 20 lat. Wykorzystywany jest do regeneracji tkanek oraz produkcji nici chirurgicznych. Jest preparatem biokompatybilnym i biodegradowalnym.

Czy zabieg jest bolesny? Czy wyłącza z życia codziennego?

Zabieg przeprowadza się w znieczuleniu miejscowym. Skórę znieczula się kremem Emla na ok. 30 minut przed podaniem iniekcji. Poprawia to znacznie komfort pacjenta. Po zabiegu, tak jak po każdej iniekcji może pojawić się zaczerwienienie lub obrzęk, który ustępuje w ciągu kilku dni. Pacjentka na następny dzień może podjąć codzienne obowiązki.

Kto może wykonywać zabiegi preparatem Sculptra?

Stosowanie preparatu wymaga dużego doświadczenia. Dlatego producent preparatu, firma Sanofi-Aventis dba, by lekarze stosujący Sculptrę zostali solidnie przeszkoleni. Jedynie lekarz posiadający certyfikat ma prawo zakupu preparatu oraz wykonania zabiegu.

Rafał Prager

specjalista chirurg

członek Sekcji Medycyny Estetycznej PTL



57-letnia kobieta – cztery zabiegi



46-letnia kobieta – trzy zabiegi, trzy ampułki

Pro Estetica
Centrum Medycyny Estetycznej

Centrum Medycyny Estetycznej

„ProEstetica”

Poznań, ul. Sianowska 151

tel. 515-152-363

www.proestetica.com.pl

www.sculptra.pl

Sculptra™
kwas L-polimlekowy

Znajdź swojego lekarza na **www.sculptra.pl**

sanofi aventis

Zdrowie przede wszystkim